

Anna Zawada

Ubóstwo wspólnym obszarem zainteresowań polityki społecznej i pedagogiki społecznej

Chowanna 2, 25-31

1995

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

| | | | | | |
|------------|--|---------------|-----------------------|-------------|----------|
| „Chowanna” | Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego | Katowice 1995 | R. XXXVII (XLVIII) | T. 2 (5) | s. 25—31 |
|------------|--|---------------|-----------------------|-------------|----------|



Anna ZAWADA

Ubóstwo wspólnym obszarem zainteresowań polityki społecznej i pedagogiki społecznej

Transformacja systemowa, która rozpoczęła się w Polsce w latach osiemdziesiątych i na początku lat dziewięćdziesiątych, ujawniła wiele zjawisk dotychczas pozostających na marginesie społecznego zainteresowania. Jednym z nich jest zjawisko ubóstwa, którym w zasadzie aż do lat osiemdziesiątych nie zajmowano się naukowo, z przyczyn ideologicznych, jak i *sensu stricto* merytorycznych. O małym zainteresowaniu tą problematyką świadczy liczba publikacji na ten temat w języku polskim.

Uwaga badaczy reprezentujących różne dyscypliny z zakresu nauk społecznych skupiała się przede wszystkim na nierówności klas i warstw społecznych w dostępie do władzy oraz konsumpcji. Głównie prowadzono badania statystyczne. Jeszcze do niedawna jedynym dostępnym źródłem dotyczącym istoty problemu ubóstwa była tłumaczona na język polski literatura zachodnia. Aktualnie nastąpił wzrost zainteresowania tą problematyką.

Zjawisko pauperyzacji stało się już społecznym dramatem — bardzo negatywnie wpływa nie tylko na procesy stabilizacyjne rynku, ale także na warunki bytowe rodzin oraz sytuację zdrowotną (wzrost chorób społecznych — nerwice, choroby serca, choroby psychiczne, a także odnotowany w ostatnim okresie znaczny wzrost zachorowalności na czynną gruźlicę płuc), rodzi ponadto zjawiska patogenne. Poczucie braku perspektyw roz-

wiązywania trudnych sytuacji, niemożność uzyskania mieszkania, niski związek między wydajnością pracy, kwalifikacjami a płacą i wynikające stąd poczucie pokrzywdzenia oddziałują ujemnie na rodzinę i jej funkcjonowanie. Niejednokrotnie w wyniku piętrzących się trudności dochodzi do całkowitej dezintegracji rodziny. Niskie dochody rodziców decydują także o losach uczących się dzieci, gdyż rodzice nie mają pieniędzy na wydatki związane z nauką.

Trudna sytuacja ekonomiczna kraju, powodująca poczucie braku perspektyw skłania, zwłaszcza młodych ludzi, do szukania za granicą pracy gwarantującej wyższy zarobek. Obserwuje się także realny spadek dochodów rodziny. Znaczna część społeczeństwa dotkliwie odczuwa obciążenia opłatami, niektórzy przestali płacić czynsz. Wydatki na żywność i świadczenia — zwłaszcza w gospodarstwach o niskich i bardzo niskich dochodach — zaczęły pochłaniać prawie cały dochód. Duży więc procent gospodarstw domowych rezygnuje z planowanych zakupów wielu towarów i usług.

Dotychczas w Polsce sfera ubóstwa obejmowała *de facto* dwie podstawowe grupy:

- ubóstwo zawinione (ludzie z tzw. marginesu społecznego — alkoholicy, narkomani, osoby, które nigdy nie pracowały, ponieważ cechuje je chroniczna niechęć do pracy, rodziny wielodzietne, rozbite);
- ubóstwo niezawinione (emeryci, renciści, rodziny niepełne, rolnicy przekazujący w podeszłym wieku swoje gospodarstwa za rentę starczą od państwa).

Dziś do drugiej grupy osób tworzących sferę ubóstwa dołączyli bezrobotni. Bezrobocie jest bowiem nieodłącznym atrybutem gospodarki rynkowej.

Według ekspertów Banku Światowego Polska już w latach osiemdziesiątych charakteryzowała się największym spośród poddanych analizie krajów przyrostem ludzi żyjących w ubóstwie. Według szacunków tej instytucji udział ubogich w latach 1978—1987 zwiększył się w Polsce z 9% do 23% (*Poverty. World Development Report*, 1990). Skala zjawiska ubóstwa w Polsce nie jest znana; wysokość i liczba świadczeń nie zaspokajają bowiem potrzeb ze względu na brak środków. Ubóstwo w Polsce osiąga poziom około 40%. Skala tego zjawiska w społeczeństwach rozwiniętych wynosi natomiast około 10%—20% ludności ogółem (O l e k s y n, 1991a). Można sądzić, że pauperyzacja społeczeństwa będzie postępować do czasu rzeczywistej przebudowy gospodarki i w dalszym ciągu będzie dotyczyć takich obszarów ludzkiej aktywności, jak: kultura, ochrona zdrowia, oświata.

Wiele dyscyplin z zakresu nauk społecznych stara się opisywać i tłumaczyć efekty „wielkiej transformacji”, a nawet przewidywać dalsze kierunki tego procesu. Także przed polityką społeczną i pedagogiką społeczną gwałtownie zmieniająca się rzeczywistość stawia nowe wyzwania. Zwłasz-

cza pedagogiczna perspektywa wglądu w problematykę ubóstwa wydaje się szczególnie istotna. Wśród nauk społecznych — jak dotąd — najmniej zróżnicowana i ilościowo najskromniejsza jest właśnie pedagogiczna literatura przedmiotu. Wprawdzie problem ubóstwa pojawił się w pedagogice społecznej już w początkowej fazie jej rozwoju, jednak bez jasnego określenia desygnatów pojęcia, pełnił raczej funkcję ekspresyjną niż wyjaśniającą.

Aktualnie analizy obejmują m.in. środowiskowe uwarunkowania rozwoju, uwzględniają także tworzenie przesłanek do jego optymalizacji. Niższy poziom życia stanowi zagrożenie rozwoju i w tym kontekście ubóstwo wchodzi do teorii pedagogiki społecznej (Z a l e w s k a, 1993). Badania w pedagogice społecznej, podobnie jak w polityce społecznej, zmierzają do uchwycenia wskaźników poziomu życia oraz ich związku z wypełnianiem funkcji przez zróżnicowane środowiska wychowawcze wobec jednostek i grup. Podkreśla się więc prakseologiczny charakter zarówno pedagogiki społecznej, jak i polityki społecznej. Obie te dyscypliny nauk społecznych — również sfery działalności praktycznej — łączy służba w tych systemach wartości, które widzą ludzkie życie jako splot zmieniających się potrzeb, wymagających nie tylko współdziałania, ale bardzo często wsparcia zewnętrznego. W polityce społecznej oraz w pedagogice społecznej dominuje aksjologiczny punkt widzenia zarówno na życie, jak i na człowieka. Obie dyscypliny przedkładają koncepcję *homo socius* nad koncepcją *homo oeconomicus*, dla którego pogoń za zyskiem i rzeczami staje się celem nadrzędnym (R a d z i e w i c z-W i n n i c k i, 1989; R a j k i e w i c z, 1991).

Polityka społeczna i pedagogika społeczna, każda na swój sposób, przeciwdziałają narastaniu niesprawiedliwości i powstawaniu nowych szkód, proponują także drogi oraz sposoby zapobiegania złu. Polityka społeczna — jako działalność praktyczna — zaspokaja potrzeby ludzkie, w tym szerokim zakresie, który decyduje o prosperowaniu jednostek, a przez to o prawidłowym rozwoju całego społeczeństwa (S z u b e r t, 1976). W założeniu polityki społecznej — jako nauki i jako praktyki — nie ma mowy o zróżnicowaniu celów ze względu na poszczególne kategorie społeczne czy sfery życia społecznego. W centrum zainteresowania znajduje się społeczeństwo jako całość oraz — co najważniejsze — jego prawidłowy rozwój (S t a r ę g a-P i a s e k, 1980). Pedagogice społecznej z kolei przypadają zadania kształtowania postaw i zachowań ludzkich, w celu wzbogacenia osobowości człowieka i wyrobienia w nim potrzeby oraz umiejętności współdziałania, a także wzajemnego postrzegania zalet i ułomności po to, aby uczynić z nich tworzywo wspólnych działań czy dążeń (R a j k i e w i c z, 1991).

Zarówno w polityce społecznej, jak i w pedagogice społecznej problematyka ubóstwa może funkcjonować w dwojaki sposób.

Po pierwsze, to szeroko rozumiana działalność profilaktyczna, wiążąca się z neutralizowaniem wpływu czynników powodujących potencjalne za-

grożenie. Polega ona na hamowaniu aktywności w dziedzinach niepożądanych, stwarzających zagrożenie albo też na pobudzaniu do aktywności w dziedzinach pożądanых (R a d z i e w i c z-W i n n i c k i, 1992). Celem profilaktyki pedagogicznej jest więc nie tylko zapobieganie zjawisku ubóstwa, ale także tworzenie podstaw indywidualnego radzenia sobie z nim, według wcześniejszego treningu zaradności.

Po drugie, to działania kompensacyjne i wspomagające, przeważnie o charakterze edukacyjnym, nastawione na ludzi biednych, w tym także ukierunkowane na przeciwdziałanie patologii oraz dewiacjom społecznym. Działania kompensacyjne powinny zapewnić dzieciom, młodzieży i ludziom dorosłym warunki prawidłowego, optymalnego rozwoju.

Zarówno działania profilaktyczne, jak i kompensacyjne stanowią niezbędny element prawidłowego przebiegu procesu wychowawczego (R a d z i e w i c z-W i n n i c k i, 1992).

Mając na uwadze możliwie największą efektywność działań profilaktycznych i kompensacyjnych, zgodzić się trzeba, iż ich podjęcie winny poprzedzić teoretyczne refleksje oraz empiryczna penetracja problematyki ubóstwa z punktu widzenia zarówno potrzeb, jak i zainteresowań polityki społecznej czy pedagogiki społecznej. Od tego bowiem, w jakim stopniu polityka społeczna zostanie ukierunkowana na aktualne potrzeby i oczekiwania społeczeństwa, zależy nie tylko czas trwania reformy ustrojowo-gospodarczej oraz sukces w procesie dochodzenia do pełnej demokracji i gospodarki rynkowej, ale również efekty wychowawcze oraz edukacyjne społeczeństwa. W teorii polityki społecznej oraz w teorii pedagogiki społecznej tematyka ubóstwa może dotyczyć trzech zasadniczych poziomów.

Poziom p i e r w s z y to poziom jednostek. Odnosi się do sfery świadomości społecznej, gdyż bada wyobrażenia ludzi należących do różnych grup społecznych dotyczące ich sytuacji materialnej. Swoistym wskaźnikiem deprivacji subiektywnej jest tu świadomość swojej biedy, czyli niskiego — w relacji do uznanego za niezbędny do zaspokojenia minimalnych potrzeb gospodarstwa domowego — dochodu. Poziom pierwszy obejmuje także indywidualne reakcje na biedę. Rozszerzenie się sfery niedostatku wyzwala bowiem zarówno postawy aktywne, rozbudzając indywidualną oraz zbiorową inicjatywę na rzecz poprawy własnego losu, jak i postawy pasywne czy dewiacyjne. W przypadku postaw pasywnych bądź dewiacyjnych mamy do czynienia z ograniczaniem do minimum swych potrzeb i godzeniem się z losem.

Już w czwartym kwartale 1989 roku średnie oceny poziomu zaspokojenia wszystkich potrzeb konsumpcyjnych spadły, w tym kultura, do poziomu abnegacji społecznej (B e s k i d, 1990). Sytuacja materialna wpływa więc w stopniu znacznym na ludzkie postawy i zachowania, na umiejętność przystosowania się do nowych warunków ekonomicznych.

Można zatem stwierdzić, że suma indywidualnych reakcji na biedę stanowi pewną strategię, jaką przyjmują rodziny biedne, żeby podnieść swój poziom życia.

D r u g i poziom ściśle związany jest z poziomem instytucji. Obejmuje on zarówno cele, formy, jak i metody działania państwowych oraz lokalnych instytucji, a także organizacji społecznych o charakterze socjalnym, ze szczególnym uwzględnieniem edukacyjnych aspektów owej działalności. W udzielaniu bowiem pomocy społecznej przez poszczególne instytucje socjalne nie powinna dominować tylko i wyłącznie pieniężna forma świadczeń.

Za motyw przewodni w poradnictwie oraz polityce udzielania świadczeń socjalnych należałoby uznać przewyciężenie biernej postawy oraz takie zaktywizowanie człowieka, aby mógł on być odpowiedzialny za losy własne, własnej rodziny i społeczności lokalnej, w której funkcjonuje, w dalszej zaś perspektywie życiowej, aby mógł odzyskać własne miejsce w społeczeństwie. Świadczona pomoc winna być zatem uwarunkowana zobowiązaniem beneficjentów do podjęcia wysiłków w celu poprawy własnej sytuacji, a w efekcie do osiągnięcia samowystarczalności.

Wyraźnym kierunkiem walki z ubóstwem staje się więc praca w środowisku i samopomoc. To właśnie ta droga przewyciężania ubóstwa rodzi obecnie najdalej idące nadzieje społeczne, a co za tym idzie stała się ona przedmiotem szczególnej troski zarówno ze strony polityki społecznej, jak i pedagogiki społecznej.

Poziom t r z e c i dotyczy rozwiązań systemowych w zwalczaniu zjawiska ubóstwa. Rozwiązania systemowe swoje najpełniejsze odzwierciedlenie znajdują w polityce społecznej państwa, która obejmuje m.in. politykę gospodarczą, politykę zabezpieczenia społecznego i ochrony zdrowia, politykę walki z patologią społeczną, politykę rodzinną oraz politykę kształcenia. Pedagodzy koncentrują swoją uwagę z reguły na polityce walki z patologią społeczną oraz politykę kształcenia, pozostawiając pozostałe działy polityki społecznej przedstawicielom pozapedagogicznych dyscyplin naukowych. Jest to niestety błędna procedura, gdyż jedynie wszystkie sfery łącznie mogą dać względnie pełny obraz systemu polityki społecznej, którego rozbicie na poszczególne dziedziny ułatwia wprawdzie analizę szczegółową, ale jednocześnie zwiększa ryzyko pominięcia pewnych ogólniejszych mechanizmów i współzależności, które są istotne dla sprawnego działania całości (P o d g ó r n y, 1993).

Pokreślić należy, iż to właśnie od przyjętego modelu polityki społecznej zależeć będą cele, formy i metody pedagogicznych działań podjętych w celu zwalczania zjawiska ubóstwa. Oczywiście, inna będzie rola edukacji w przypadku modelu interwencji społecznej, którego myślą przewodnią jest doraźne usuwanie napięć społecznych, a inna w modelu antycypacji

społecznej, w którym dominują przewidywanie i niedopuszczanie do sytuacji niekorzystnych (S z u m l i c z, 1993).

Pedagogika społeczna powinna więc współtworzyć i opiniować idee obowiązującego systemu polityki społecznej, gdyż tylko taka jej rola stwarza szansę, iż faktyczne cele działań pedagogicznych oraz ich teoretyczne zaplecze będą adekwatne do rzeczywistości społecznej. Nie ma zatem — jak słusznie podkreśla Antoni R a j k i e w i c z (1991) — dobrze funkcjonującej polityki społecznej bez pedagogiki społecznej, nie może także być skuteczna pedagogika społeczna bez dobrej znajomości współczesnych problemów polityki społecznej.

Konkludując dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, że permanentnie rozszerzająca się sfera ubóstwa w naszym kraju długo jeszcze wytaczać będzie polityce społecznej oraz pedagogice społecznej obszar badań, działań i teoretycznych ustaleń. Sytuacja aktualna kraju stanowi wyzwanie dla obu dyscyplin, aby zmierzały w kierunku zapewnienia społeczeństwu poczucia bezpieczeństwa socjalnego i integracji. Tymczasem z badań empirycznych wynika, że obecne poczucie zagrożenia biedą przetrasta znacznie poczucie bezpieczeństwa, a w takiej sytuacji nie można spodziewać się aktywności społeczeństwa czy odpowiedzialności za własną drogę zawodową. Aktualnie — jak nigdy dotąd — najważniejszą sprawą jest rozwój polityki społecznej i pedagogiki społecznej ukierunkowanych na walkę z ubóstwem.

Bibliografia

- B e s k i d L., 1990: *Bariera adaptacji a przekształcenia w gospodarce*. „Polityka Społeczna”, nr 5—6, s. 1.
- O l e k s y n T., 1991a: *Przeciwdziałanie bezrobociu*. „Z pomocą rodzinie”, nr 3/40, maj—czerwiec.
- O l e k s y n T., 1991b: *Uwarunkowania jakości życia polskich rodzin*. „Z pomocą rodzinie”, nr 2/39, marzec—kwiecień.
- P o d g ó r n y M., 1993: *Bezrobocie wspólnym obszarem zainteresowań andragogiki i polityki społecznej*. [Referat na Międzynarodową Konferencję pt. *Ubóstwo — Zaradność społeczna — zmiana społeczna*. Wrocław, Uniwersytet Wrocławski, 18—19 listopada].
- Poverty. World Development Report*, 1990. Oxford University Press, s. 43.
- R a d z i e w i c z - W i n n i c k i A., 1989: *W poszukiwaniu homo oeconomicus. Szkice polemiczne o wychowaniu*. Katowice, Uniwersytet Śląski.
- R a d z i e w i c z - W i n n i c k i A., 1992: *Uwagi o aktualnej sytuacji pedagogiki społecznej w Polsce*. W: *Pedagogika społeczna u schyłku XX wieku*. Red. i wybór tekstów A. R a d z i e w i c z - W i n n i c k i. Katowice, ZSMP-Press, s. 607—608.

- Rajkiewicz A., 1991: *Pedagogika społeczna a polityka społeczna*. „Polityka Społeczna”, nr 1, s. 1—2.
- Staręga-Piasck J., 1980: *Niektóre problemy wewnętrznego różnicowania polityki społecznej*. W: *Polityka społeczna. Uwarunkowania demograficzne, zadania, potrzeby*. Warszawa, KiW, s. 215.
- Szuberl W., 1976: *Cele, zakres i metody socjalistycznej polityki społecznej*. W: *Polityka społeczna*. Red. A. Rajkiewicz. Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, s. 19.
- Szumlicz T., 1993: *O modelach polityki społecznej*. „Polityka Społeczna”, nr 3.
- Zalewska D., 1993: *W poszukiwaniu opcji teoretycznych badań ubóstwa*. W: *Ubóstwo a zmiana społeczna*. Red. D. Zalewska. Wrocław, Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 31—32.